

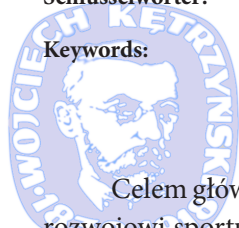
Zbigniew Wójcik, Julian Jaroszewski

## SPORT ZAPAŚNICZY W TRADYCJI WOJEWÓDZTWA OLSZTYŃSKIEGO (1945–1989)

**Słowa kluczowe:** zapasy, sekcja, tradycje, sport, szkolenie

**Schlüsselwörter:** Ringsport, Sektion, Traditionen, Sport, Training

**Keywords:** wrestling, section, traditions, sport, training



### INSTYTUT PÓŁNOCNY IM. WOJCIECHA KĘTRZYŃSKIEGO

Celem głównym niniejszej pracy jest rekonstrukcja procesów towarzyszących rozwojowi sportu zapaśniczego w byłym województwie olsztyńskim. Podstawową metodą badawczą wykorzystaną w opracowaniu tematu była analiza źródeł historycznych. Posługiwano się także metodą indukcyjną i dedukcyjną. W opracowaniu tekstu wykorzystano źródła archiwalne, drukowane, prasowe, prace magisterskie i dyplomowe, kroniki oraz literaturę przedmiotu. Kwerendę materiałów źródłowych przeprowadzono w Archiwum Państwowym w Olsztynie (bez pożądaných rezultatów) oraz Okręgowego Związku Zapaśniczego (OZZ) w Olsztynie. Szczególnie przydatnymi w niniejszej pracy okazały się sprawozdania zarządu OZZ.

Mając powyższe na względzie zakreślono następujące problemy badawcze:

1. Kiedy i w jakich okolicznościach zainicjowano ruch zapaśniczy w byłym województwie olsztyńskim?
2. Jakie czynniki determinowały dalszy rozwój sportu zapaśniczego w regionie?
3. Kto wniósł największy wkład w popularyzację mało znanej na Warmii i Mazurach dyscypliny sportu?

### Zagadnienia wstępne

Tradycje sportu zapaśniczego w Polsce sięgają ostatnich dziesięcioleci XIX wieku. Uzupełnić jednak należy, iż zapasy w latach minionych wraz konkurencją podnoszenia ciężarów określane były wspólną nazwą ciężka atletyka<sup>1</sup>. Po zakoń-

<sup>1</sup> P. Godlewski, *Polski Związek Zapaśniczy 1922–2004*, Gorzów Wlkp. 2004, s. 8.

czeniu II wojny światowej, najszybciej uaktywnili się działacze warszawscy. Dzięki ich zaangażowaniu, już w dniu 3 maja 1945 roku, w Parku Skaryszewskim odbyły się pierwsze zawody propagandowe. Sukcesywnie powstawały też nowe sekcje i kluby w regionach o bogatej, przedwojennej tradycji. Dlatego też działacze Śląska, Warszawy, Pomorza, Krakowa i Łodzi, zaliczyć należy do wąskiej grupy pionierów. Dzięki ich zaangażowaniu już w listopadzie 1945 roku, zorganizowano w Janowie Miejskim zawody zapaśnicze pomiędzy KS „Legia” Kraków, a RKS „Siła” Mysłowice. Zwyciężyli w nich 8:6 sportowcy z Mysłowic<sup>2</sup>. Wkrótce potem, odbyło się wiele podobnych imprez, które mobilizowały innych do reaktywowania kolejnych klubów na terenie całego kraju. Wiosną 1946 roku funkcjonował już Polski Związek Atletyczny. Umożliwiło to zorganizowanie u schyłku lata (31 VIII – 1 IX), w Łodzi, pierwszych po wojnie mistrzostw Polski w stylu klasycznym<sup>3</sup>. Pod koniec roku następnego, mimo że niemal w całym kraju odczuwalny był brak kadry szkoleniowej i sprzętu, to zapasy w 53 klubach uprawiało już 745 zawodników<sup>4</sup>. Z biegiem lat, sport zapaśniczy stopniowo pojawiał się także na Ziemiach Odzyskanych<sup>5</sup>.

### Początki ruchu zapaśniczego na Warmii i Mazurach

Województwo olsztyńskie, tak jak wschodnie terytoria Rzeczypospolitej, zaliczane było do regionów zapóźnionych w rozwoju. Z tego też powodu szeroko rozumiana rekreacja i sport wyczynowy, rozwijały się na tych terenach dużo trudniej. Niski wskaźnik uprzemysłowienia znacznie ograniczał możliwości pozyskania opieki państwowych przedsiębiorstw, funkcjonujących w okresie Polski Ludowej. Oddziaływało to niekorzystnie także na napływ kwalifikowanych kadr i rozbudowę infrastruktury sportowej. Dlatego też, znane od szeregu lat Polakom zapasy, pojawiły się w województwie olsztyńskim bardzo późno. Z pierwszymi symptomami tej dyscypliny warmińsko-mazurska młodzież zetknęła się po powołaniu w lutym 1948 roku Powszechnej Organizacji „Służba Polsce”. Tam właśnie, w ramach obowiązkowego wychowania fizycznego, po raz pierwszy w regionie prezentowano techniki zapaśnicze i elementy samoobrony. Junakom przypadły one do gustu. Dlatego w październiku tegoż roku, do redakcji „Głosu Olsztyńskiego” wpłynął list, poruszający kwestię organizacji sportu zapaśniczego. Autor napisał m.in.:

<sup>2</sup> Ibidem, s. 65.

<sup>3</sup> Tytuły mistrzów Polski w roku 1946 wywalczyli: H. Bednarek w wadze 52 kg – „Milicyjny Klub Sportowy” Łódź, K. Marock (57 kg) – „Huta Pokój” Nowy Bytom, J. Strozyk (62 kg) – „Bieżanowianka” Kraków, J. Kulesza (67 kg) – „ŁKS” Łódź, F. Rejniak (73 kg) – Warszawa, A. Gołaś (79 kg) – „Siła” Mysłowice, W. Bajorek (87 kg) – „Legia” Kraków, Kazimierz Kozyrski (+ 87 kg) – „Elektryczność” Warszawa. (Zob. P. Godlewski, *Polski Związek Zapaśniczy*, s. 185).

<sup>4</sup> Ibidem, s. 69.

<sup>5</sup> Z. Wójcik, *25 lat sportu zapaśniczego w Lidzbarku Warmińskim (1985–2010)*, w: *Kultura fizyczna w Polsce Ludowej i w Trzeciej Rzeczypospolitej*, red. L. Nowak, P. Pieczyński, R. Urban, Gorzów Wlkp. 2012, ss. 401–402.

„Czynnikami miarodajne informowały mnie, że najpóźniej w sierpniu miała powstać ta sekcja, a tu już i wrzesień skończył się, ale nic o tym nie słyhać. [...] Wiem również, że ta gałąź sportu posiada u nas wielu zwolenników. Nie potrzebuję już chyba dodawać, że i sezon jest odpowiedni, i tylko trzeba organizatorów, aby ruszyć z obecnego martwego punktu tę gałąź sportu”<sup>6</sup>.

Z uwagi na brak kadry szkoleniowej i rozproszone jeszcze środowisko zwolenników, społeczna wizja rozwoju nie uzyskała wsparcia. Wyraźniej lepiej przedstawiała się sytuacja w Elblągu. Tam, z inicjatywy szkoleniowca Dobrzyńskiego, w dniu 15 V 1949 roku, w Związkowym Klubie Sportowym Metalowców „Turmas”, działającym przy Zakładach Maszyn Ciężkich i Turbin zawiązała się profesjonalna sekcja zapaśnicza. Już po sześciu tygodniach przygotowań, elbląscy sportowcy zaprezentowali się miejscowej publiczności na tzw. zawodach propagandowych w ciężkiej atletyce. Zaistniała w sąsiednim mieście sytuacja, zaktywizowała urzędników olsztyńskiego Wojewódzkiego Komitetu Kultury Fizycznej (WKKF). Dlatego Zygmunt Koziołowski – przewodniczący WKKF – w roku 1950, przy okazji uroczystości obchodzonego II Światowego Kongresu Obrońców Pokoju, zorganizował w Olsztynie niemal identyczne pokazy jak w Elblągu<sup>7</sup>. Techniki walk zapaśniczych, nielicznej jeszcze publiczności, prezentowali wówczas zaproszeni na tę okazję zawodnicy z okręgu białostockiego. Za pośrednictwem prasy, do zabawy zapraszano zainteresowanych amatorów, a nawet widzów. Przy tej okazji, odbyły się też konkursy podnoszenia ciężarów, ale zapaśnictwo nie miało jeszcze wśród mieszkańców wielu naśladowców.

Dwa lata później (1952), przybył z RKS „Spójnia” Gdańsk do stolicy województwa Jan Majewicz, trener II klasy państwowej w ciężkiej atletyce. Celem jego działalności było rozpropagowanie walorów uprawianej przez siebie dyscypliny. Wspomnieć warto, że w tym właśnie czasie, w Białymstoku, odbyły się pierwsze po wojnie mistrzostwa województwa. Natomiast w Olsztynie, z inspiracji wspomnianego J. Majewicza, w roku 1953, przed meczem bokserskim klasy B, rozegranym pomiędzy KS Olsztyn i LZS Karolewo, w hali przy ulicy Warszawskiej, zaprezentowano drugie w historii regionu pokazy walk w stylu klasycznym<sup>8</sup>. Tak więc były to jedynie pierwsze kroki w procesie organizacyjnym, a zamknięciem tego etapu miały być zawody o Mistrzostwo Województwa. Urzędnicy olsztyńskiego WKKF wpisali je nawet do Jednolitego Kalendarza Sportowego na rok 1953<sup>9</sup>. W maju, we

<sup>6</sup> „Zbyszko Cygankiewicz” zapytuje o zapaśnictwo, „Życie Olsztyńskie” 1948, nr 279, s. 4.

<sup>7</sup> Pierwszy start zapaśników, „Życie Olsztyńskie” 1950, nr 330, s. 6.

<sup>8</sup> Pierwszy raz w Olsztynie, „Głos Olsztyński” 1953, nr 15, s. 4.

<sup>9</sup> Według zapisów w kalendarzu sportowym, zawody zapaśnicze w kategorii seniorów, odbyć się miały w dniach 14–15 marca w Olsztynie, natomiast 20–21 czerwca w Iławie rywalizować mieli juniorzy. Jednakże w źródłach pisanych nie doszukano się wyników z tych zawodów. Wiele przemawia za tym, że się nie odbyły – uzupełn. autora.

wspomnianej powyżej hali, rozegrano kolejne towarzyskie zawody. W stolicy regionu ponownie gościła reprezentacja Białegostoku. Ekipę Warmii i Mazur w obowiązujących wówczas kategoriach wagach tworzyli: Kowalczyk – musza, Ofiara – kogucia, Wójcicki – piórkowa, Kołaczek – lekka, Gil – średnia, Jan Majewicz – półciężka, Michał Gryszkiewicz – ciężka<sup>10</sup>.

W tym czasie do Olsztyna – po ukończeniu Oficerskiej Szkoły Wojsk Inżynierskich – na podstawie stosownego rozkazu, przeniesiony został ppor. Zenon Rydziński<sup>11</sup>. Zachęcony sukcesywnym rozwojem ruchu zapasniczego, wykorzystując także własne doświadczenie, postanowił popularyzować mało znaną dyscyplinę także w szeregach macierzystej jednostki wojskowej nr 2326. Po uzyskaniu zgody przełożonych, związał w koszarach sekcję zapasniczą<sup>12</sup>. Dzięki tej inicjatywie, zainicjowano proces szerszego promowania zapasów w województwie olsztyńskim. Szkoda jedynie, że z powodu braku większych sukcesów organizacyjno-sportowych, trener Majewicz przeniósł się do sprawnie funkcjonującego klubu „Legia” Warszawa. Jednakże jego misję kontynuowali ppor. Rydziński i sympatycy ciężkiej atletyki skupieni w Kole Zrzeszenia Sportowego (ZS) „Gwardia” Kętrzyn, tj.: Kowarski, Kwiatkowski i Karol Paluch. W okresie zimowym, w pokazowych konkursach podnoszenia ciężarów, demonstrowali oni zebranej publiczności także pokazy walk zapasniczych<sup>13</sup>. Dzięki ich aktywności, w marcu, rozegrano w Kętrzynie mecz pomiędzy reprezentacją Łodzi i Olsztyna. Były to zawody z cyklu „O Puchar Miast”. Warmię i Mazury reprezentowali sportowcy ZS „Gwardia” z Iławy i Kętrzyna. Jednak umiejętności olsztyńskich atletów były jeszcze niewielkie i dlatego wynik 7:1 dla łodzian nie był zaskoczeniem, zwłaszcza, że w ich szeregach wystąpił reprezentant Polski Jan Klemberg. Wśród gospodarzy wyróżniał się zdobywca

<sup>10</sup> *Zapasy*, „Głos Olsztyński” 1953, nr 116, s. 4.

<sup>11</sup> Z. Rydziński wielce zasłużony w rozwoju sportu zapasniczego na Warmii i Mazurach trener i działacz sportowy. Urodził się 24 X 1929 roku w niewielkiej miejscowości Gzin w powiecie Chełmno. Ze sportem wyczynowym zetknął się mając 20 lat, kiedy to pod opieką legendarnego trenera Feliksa Sztama krótko uprawiał w Bydgoszczy boks. Szybko jednak zainteresował się zapasami i podjął treningi w miejscowej „Polonii”. Już jako podchorąży Oficerskiej Szkoły Wojsk Inżynierskich przejawiał predyspozycje organizatorskie, albowiem za zgodą przełożonych założył we wrocławskiej uczelni sekcję zapasniczą. Z chwilą ukończenia nauki otrzymał rozkaz kontynuowania służby w Olsztynie. Po rozeznaniu nowego środowiska w Jednostce Wojskowej nr 2326 założył wkrótce sekcję zapasniczą o nieformalnej nazwie „Saper”. Było to nawiązanie do plutonu, który pod jego dowództwem rozminowywał tereny wokół Elku. Po trzyletnim okresie treningów z poborowymi w macierzystej jednostce, podjął się (1957) roli szkoleniowca w Zrzeszeniu Sportowym „Budowlani” Olsztyn. W pierwszych latach pobytu na Warmii był jednocześnie zawodnikiem i trenerem. Kompetentny i szanowany przez środowisko w latach 1959–1992 nieprzerwanie był członkiem zarządu klubu, a w ostatnim czteroleciu jego prezesem. Wychował wielu medalistów Mistrzostw Polski i reprezentantów kraju. Z jego inicjatywy utworzono (1966) Okręgowy Związek Zapasniczy w Olsztynie. Propagator sportu zapasniczego na Warmii i Mazurach. Sędzia międzynarodowy. W latach 1992–1994 pełnił funkcję wiceprezesa, a rok później został przewodniczącym Kolegium Sędziów Polskiego Związku Zapasniczego. Mimo podeszłego wieku, nadal interesuje się sportem zapasniczym., okazjonalnie bywa także na zawodach sportowych. (Zob. Z. Wójcik, op. cit., s. 402).

<sup>12</sup> L. Janka, *Klub Sportowy „Budowlani” w Olsztynie*, Olsztyn 1989, s. 104.

<sup>13</sup> *Dwa rekordy okręgu ustanowili zapasnicy z Kętrzyna*, „Głos Olsztyński” 1954, nr 11, s. 6.

jedynego punktu Osech<sup>14</sup>. Zawody cieszyły się już znacznym zainteresowaniem, gdyż miłośników ciężkiej atletyki w niewielkim mieście oklaskiwało blisko 500 widzów. Warto podkreślić, że we wspomnianym turnieju, podobny przebieg miało spotkanie z reprezentacją Poznania, przegrane przez ekipę okręgu olsztyńskiego 0:8. Do kolejnego meczu w ramach tego cyklu, doszło w kwietniu, kiedy to miejscowi sportowcy zmierzili się z reprezentacją Warszawy. Tym razem rozgrywano je w Olsztynie w sali Szkoły Powszechnej nr 2, przy ulicy Kościuszki. Nie zachował się, niestety, w źródłach pisanych wynik tego meczu, ale drużynę Warmii i Mazur tworzyli zawodnicy gwardyjskich klubów Kętrzyna i Iławy oraz szkoleni przez Z. Rydzińskiego poborowi ze stacjonującej w Olsztynie jednostki nr 2326. Wspomagał ich entuzjasta zapasów z Dobrego Miasta – Michał Gryszkiewicz<sup>15</sup>.

Poziom walk w turniejach o „Puchar Miast” był ledwie przeciętny. Wśród publiczności nie wywoływało to jednak większego zdziwienia. W tym czasie, zapasami na Warmii i Mazurach interesowali się głównie zawodnicy uprawiający podniszczenie ciężarów, a tych było jeszcze niewiele. Nie było więc zapasniczych tradycji, a jedyną w województwie sekcję – o czym już była mowa – prowadził w koszarach ppor. Rydziński. Środowisko, w którym zamierzał on rozbudzić zainteresowanie sportem zapasniczym, było hermetyczne i trudno dostępne. Dowodził tego choćby fakt surowego zakazu fotografowania obiektów wojskowych, a wejście na zawody szerszej publiczności utrudniała skomplikowana procedura. Kształtowanie nawyków wśród poborowych dotyczyło jedynie podstaw technik zapasniczych podnoszących tężyznę fizyczną i sprawność żołnierzy. Z powyższych względów szkoleniowiec poszukiwał kontaktów w środowisku cywilnym.

### Kluby zapasnicze i sekcje Ludowych Zespołów Sportowych

Po dokonanej w Wojsku Polskim w roku 1956 reorganizacji, porucznik Zenon Rydziński zdecydował się nawiązać współpracę z Robotniczym Klubem Sportowym „Budowlani”. W drugiej połowie lat pięćdziesiątych ubiegłego wieku, prowadził już szkolenie z młodzieżą z olsztyńskich szkół uczęszczających na zajęcia

<sup>14</sup> Wyniki walk od muszej do ciężkiej (na pierwszym miejscu zawodnicy olsztyńscy): Wrona przegrał z Prokazy, Andruszkiewicz z Wiedzą, Baduro z Klembergiem, Osech, po najładniejszej walce, wygrał na punkty z Piotrowskim, Żołądziejewski przegrał z Kubotem, a Pałasewicz z Tajlunem. W wadze ciężkiej Gliński z Łodzi zdobył punkty bez walki. Sędziowali: Szajewski – Warszawa, Wiśniewski – Gdańsk, Herbaczyński – Szczecin, i Łoboda – Bydgoszcz. (Zob. *Zapasnicy olsztyńscy przegrywają w Pucharze Miast z reprezentacją Łodzi*, „Głos Olsztyński” 1954, nr 56, s. 6).

<sup>15</sup> W poszczególnych wagach startowali: Wrona – musza (Kętrzyn), Kowaluk – kogucia (Olsztyn), Skórzak – piórkowa (Iława), Rydziński – lekka (Olsztyn), Kołaczek – półśrednia (Olsztyn), Struski – średnia (Iława), Żołądziejewski – półciężka (Kętrzyn), Gryszkiewicz – ciężka (Dobre Miasto). Reprezentacja Warszawy przed przyjazdem do Olsztyna miała na swym koncie przegrane mecze z Gdańskiem 3:5 oraz Poznaniem 0:8. (Zob. *Do trzech razy sztuka, czyli: Olsztyn–Warszawa w zapasach*, „Głos Olsztyński” 1954, nr 79, s. 4).

do wspomnianego klubu. W grupie trenujących wyróżniał się Mirosław Hajduczenia i Wiaczesław Kisiel. Pierwszy z wymienionych w roku 1959, na Mistrzostwach Polski Juniorów w Krakowie, wywalczył historyczny złoty medal. Kolejnymi były tytuły mistrzowskie (w obu stylach) W. Kisiele<sup>16</sup>. W latach następnych sukcesów systematycznie przybywało. Ponadto, najzdolniejszy spośród podopiecznych Z. Rydzińskiego, w styczniu 1960 roku, uczestniczyli w mistrzostwach juniorów okręgu bydgoskiego-olsztyńskiego. Tworzyły go m.in. kluby: „Kabel” Bydgoszcz, „Pomorzanin” Toruń, „Czarni” Nakło oraz „Budowlani” Olsztyn. Wynikało to z faktu, iż wówczas w stolicy województwa nie było jeszcze związku zapaśniczego, co specjalnie nie przeszkadzało w odnoszeniu sukcesów. Wtedy to, młodzi zawodnicy wywalczyli trzy tytuły mistrzowskie i tyleż wicemistrzowskich<sup>17</sup>. Jednak dopiero kolejne ogólnopolskie sukcesy zapaśników „Budowlanych” zainteresowały środowisko dziennikarskie i dzięki temu, ta dyscyplina sportu z każdym rokiem, szybko zyskiwała na popularności. Z. Rydziński nie był w stanie prowadzić zajęć ze wszystkimi chętnymi. Między innymi z tego powodu, na początku lat sześćdziesiątych, pracę w olsztyńskim klubie podjął trener Henryk Cup. Stworzyło to możliwość podziału podopiecznych na grupy i prowadzenie zajęć w oddzielnych terminach.

W roku 1964, efektami pracy szkoleniowców „Budowlanych”, zainteresowało się także Zrzeszenie Ludowe Zespoły Sportowe (Z LZS). Dzięki zaangażowaniu Mariana Ledzińskiego, przewodniczącego Rady Powiatowej w Giżycku, w kołach LZS: „Zarzewie” Mazuchówka, „Naprzód” Sulimy, „Mazur” Wydminy i „Pogoń” Ryn, młodzi chłopcy uprawiający podnoszenie ciężarów, zainteresowali się zapaśami w stylu wolnym. Pierwsze treningi odbywały się w wiejskich świetlicach i re-mizach strażackich, tzn. tam, gdzie uprzednio szkolili się ciężarowcy. Przez krótki czas, podobne koło funkcjonowało także w Iławie<sup>18</sup>. Stopniowe przekształcanie sekcji podnoszenia ciężarów w zapaśnicze, stwarzało możliwość nawiązania współpracy RKS „Budowlani” z Radą Wojewódzką LZS. Dzięki tej kooperacji, we wrześniu 1965 roku, na wspólnym zebraniu, powołano w Olsztynie Okręgowy Związek Zapaśniczy (OZZ)<sup>19</sup>. Już w pierwszym roku działalności miły prezent sprawił działaczom junior Włodzimierz Pruszyński z „Budowlanych”, albowiem dotychcza-

<sup>16</sup> L. Janka, *50 lat Klubu Sportowego Budowlani Olsztyn 1949 – 1999*, Olsztyn 1999, s. 74.

<sup>17</sup> *Dobrze się spisała zapaśnicza młodzież*, „Głos Olsztyński” 1960, nr 21, s. 6.

<sup>18</sup> E. Szypulski, *Działalność sekcji zapaśniczych na terenie województwa olsztyńskiego w latach 1957 – 1990* (praca dyplomowa), Gorzów Wlkp. 1991, s. 5; P. Suchorowiec, *Działalność Warmińsko-Mazurskiego Związku Zapaśniczego w latach 1999–2007* (praca magisterska), Gorzów Wlkp. 2009, s. 40.

<sup>19</sup> Zarząd powołanego związku przedstawiał się następująco: Marcei Mielka – prezes, Zenon Rydziński – wiceprezes d/s sędziowskich, Aleksander Pniewski – wiceprezes d/s organizacyjnych, Zaniewski – wiceprezes d/s sportowych, Hubert Pelka – skarbnik, Ludwik Jaczun – sekretarz. (Zob. Wywiad z Zenonem Rydzińskim, byłym trenerem i działaczem sportowym z dnia 1 VII 2013 roku. Zapis w posiadaniu autora; *Nowe związki*, „Głos Olsztyński” 1965, nr 209, s. 6; *Bieżący sezon w planach zapaśników*, „Głos Olsztyński” 1969, nr 99, s. 8).

sowy dorobek klubu powiększył się o tytuł mistrza Polski w stylu klasycznym<sup>20</sup>. Natomiast w dniu 27 lutego 1966 roku, OZZ zorganizował i przeprowadził pierwsze Mistrzostwa Województwa Olsztyńskiego w sporcie zapasniczym<sup>21</sup>. Wkrótce po tych historycznych zawodach, M. Ledziński, skierował na kurs pomocników instruktora zapasów trzech swoich podopiecznych<sup>22</sup>. Była to roztropna decyzja. Dzięki tej inicjatywie, zawodnicy stylu wolnego czynili szybkie postępy organizacyjno-szkoleniowe, następował też proces głębszej integracji.

Do mistrzostw Polski rozgrywanych w roku 1966 w Katowicach, zakwalifikowali się reprezentanci LZS „Naprzód” Sulimy – Michał Jasudowicz i Andrzej Świątkowski<sup>23</sup>. Nie odnieśli tam wprawdzie znaczących sukcesów, ale fakt uczestnictwa w imprezie ogólnopolskiej był dla wiejskich sportowców dużym wyróżnieniem. Dlatego działacze Rady Powiatowej LZS, podjęli się w tym samym czasie organizacji pierwszych w historii regionu Mistrzostw Polski Zrzeszenia Ludowe Zespoły Sportowe. Rozegrano je w Giżycku, gdzie Henryk Guzowski, reprezentujący gospodarzy, wywalczył złoty medal. W latach późniejszych takie zawody rozgrywano m.in. w Olsztynie i Lubawie.

O wzrost prestiżu wiejskich sportowców troszczyła się wspomniana Rada Powiatowa. Każdego roku giżyccy działacze dokonywali m.in. podsumowania współzawodnictwa, przyznając przodującym kołom puchar przechodni. Przykładowo, w roku 1967, otrzymał go LZS „Pogoń” Ryn<sup>24</sup>.

Z inicjatywy działaczy LZS w połowie lat sześćdziesiątych minionego wieku, zawiązała się sekcja zapasnicza także w Giżycku. Tak więc środowisko sympatyków zapasów sukcesywnie powiększało się. W tym czasie, treningiem zainteresował się m.in. uczeń Państwowego Technikum Kolejowego, lidzbarczanin Bronisław Jurewicz. Swoją pasją zainspirował następnie młodszego brata Bolesława. Należy podkreślić, iż zdobyte przez Jurewiczów, w klubie „Budowlani” umiejętności i doświadczenie miały duży wpływ na późniejszy rozwój sportu zapasniczego na Warmii i Mazurach.

W roku 1969, przedstawiciele klubów zebrani na Walnym Zgromadzeniu, dokonali pierwszej oceny pracy zarządu OZZ. Wypadła ona pozytywnie, gdyż delegaci, stanowisko prezesa powierzyli ponownie M. Mielce<sup>25</sup>. Funkcję wiceprezesa

<sup>20</sup> *Bieżący sezon*, „Głos Olsztyński” 1969, nr 99, s. 8.

<sup>21</sup> H. Guzowski, wywiad z dnia 7 X 2016 roku, między innymi dyplom za zajęcie II miejsca w indywidualnych mistrzostwach okręgu, w zapasach w stylu wolnym na rok 1966 w wadze średniej (w zbiorach prywatnych H. Guzowskiego).

<sup>22</sup> Wywiad z A. Hancem – uczestnikiem kursu – z dnia 30 XI 2016 roku. Zapis w posiadaniu autora; E. Szypulski, op. cit., s. 5; *Postępy zapasników LZS*, „Głos Olsztyński” 1966, nr 91, s. 6.

<sup>23</sup> Wywiad z Michałem Jasudowiczem z dnia 17 XII 2016 roku. Zapis w posiadaniu autorów; Kronika LZS „Naprzód” Sulimy, s. 4.

<sup>24</sup> Kronika LZS „Naprzód” Sulimy, Pismo przewodniczącego Rady Powiatowej LZS w Giżycku adresowane do przewodniczącego LZS „Naprzód” w Sulimach, s. 22.

<sup>25</sup> Pracę prezesa wspierali: wiceprezysi Z. Rydziński i Zbigniew Sojka, przewodniczący Kolegium Sędziów Henryk Cup, sekretarz – Ludwik Jaczun, oraz skarbnik – Marian Ledziński – uwaga autora.

objął Zbigniew Sojka, przedstawiciel Olsztyńskich Zakładów Opon Samochodowych. Spodziewano się, iż największa na Warmii i Mazurach fabryka, będzie jednocześnie prawdziwym mecenasem tej dyscypliny. Nawiązywano w ten sposób do dobrego przykładu potentata w produkcji opon z Dębicy i opieki przedsiębiorstwa nad tamtejszą i ligową sekcją „Wisłoka”. W tym czasie OZZ miał już swoją siedzibę, a nawet kierownika biura. Mieściło się ono w Olsztynie przy ulicy Zwycięstwa 32, a jego pracami kierował Ryszard Konieczny. Reprezentant „Budowlanych” Mirosław Węgrodzki wywalczył historyczny srebrny medal w I Ogólnopolskiej Spartakiadzie Młodzieży (OSM) we Wrocławiu. Dobrze radzili sobie również reprezentanci stylu wolnego z powiatu giżyckiego.



Fot. 1. Fragment walki w trakcie II ligowych zawodów rozgrywanych w Wydminach w roku 1970. W pozycji klęcznej Antoni Hanc, zawodnik/trener miejscowego LZS. W roli sędziego Henryk Cup („Budowlani” Olsztyn). Źródło: z prywatnych zbiorów trenera Edwarda Szypulskiego.

Rada Powiatowa, koordynująca działalność wiejskich kół LZS, w porozumieniu z dyrektorem Henrykiem Frycem, powołała w roku 1970 podsekcję w Zespole Szkół Rolniczych w Karolewie. Zasadniczym powodem takiego rozwiązania, było wprowadzenie do Ogólnopolskich Igrzysk Szkół Rolniczych współzawodnictwa w zapasach<sup>26</sup>. Funkcję trenera powierzono Michałowi Jegorowi. Wkrótce potem za-

<sup>26</sup> B. Zalecka-Chrunik, R. Kłek, J. Szykowski, A. Woronowicz, K. Lubasiński, *Karolewo wczoraj i dziś*, Karolewo 1997, s. 67.



stąpił go Henryk Guzowski, a po trzech latach pracy szkoleniowej podjął się także medalista Mistrzostw Polski Edward Szypulski. Z jego inspiracji podsekcję zapaśniczą wcielono następnie w struktury prężnie działającego w szkole Ludowego Klubu Sportowego „Orzeł” Karolewo<sup>27</sup>.

Podkreślić należy, że sport zapaśniczy na przełomie lat sześćdziesiątych i siedemdziesiątych minionego stulecia, był już w regionie na dobrym poziomie. Ową tezę, potwierdzały m.in. medale z mistrzostw Polski oraz zakwalifikowanie się dwóch zawodników „Budowlanych” do współzawodnictwa w I lidze. Po turnieju rozegranym jesienią 1971 roku w Olsztynie, zaszczytu tego dostąpił Bolesław Jurewicz (waga 48 kg) oraz Ryszard Reterski (pow. 100 kg). Niemal równolegle zainicjowano rywalizację w ramach regionalnego Turnieju o Puchar Warmii i Mazur. Z uwagi na jego dużą popularność w latach późniejszych, w porozumieniu z Polskim Związkiem Zapaśniczym (PZZ), nadano mu rangę ogólnopolską.

Wiele zbędnego niezadowolenia w środowisku sportowym, wywołała kontrowersyjna decyzja zarządu PZZ, likwidująca I i II ligę zapaśniczą, w których rywalizowały drużyny klubowe. W ich miejsce powołano tzw. ligi indywidualne. Pierwsze zawody tej rangi, w ramach tzw. II Ligi Północnej, OZZ zorganizował w hali Wojewódzkiego Ośrodka Sportu Turystyki i Wypoczynku przy ulicy Głowackiego. Do Olsztyna przybyli m.in. reprezentanci: CWKS „Legia” KS „Gwardia”, ZKS „Elektryczność”, KS „Olimpia” i RKS „Skra” z Warszawy oraz LZS: Błonie, Biała Podlaska i Białystok<sup>28</sup>. Zawody te, z uwagi na obecność wielu reprezentantów Polski, cieszyły się dużym zainteresowaniem publiczności. W roku następnym, olsztyńscy działacze w dowód uznania za systematyczne postępy, dostąpili zaszczytu organizacji Mistrzostw Polski Juniorów. Obecny na tych zawodach Jerzy Troicki, sekretarz generalny PZZ, przebieg zawodów ocenił następująco:

„Zawody w sali Wojewódzkiego Ośrodka Sportu Turystyki i Wypoczynku zorganizowane zostały wzorowo i Polski Związek Zapaśniczy powierzać będzie w przyszłości działaczom olsztyńskim organizację imprez nie tylko krajowych, ale również i międzynarodowych<sup>29</sup>.”

Był to czas, kiedy zapaśnicy z Warmii i Mazur cieszyli się już dużym uznaniem opinii społecznej. Postępy w szkoleniu możliwe były m.in. dzięki organizacyjnej zaradności prezesa „Budowlanych” Leszka Kopacza, który był jednocześnie dyrektorem Olsztyńskiego Przedsiębiorstwa Produkcji Kruszyw. Równie istotną rolę spełniał sztab szkoleniowy i działacze OZZ.

Zbliżał się jednak czas kolejnej reorganizacji systemu funkcjonowania struktur organizacyjnych. W roku 1973 powołano Polską Federację Sportu i jej odpo-

<sup>27</sup> E. Szypulski, op. cit., s. 16.

<sup>28</sup> *Zapasy coraz popularniejsze. W sobotę i niedzielę w Olsztynie – turniej o mistrzostwo II ligi*, „Gazeta Olsztyńska” 1972, nr 29, s. 4.

<sup>29</sup> *Zapasy. Olsztyniak B. Andryszczyk – mistrzem Polski*, „Głos Olsztyński” 1972, nr 50, s. 4.

wiedniki w terenie. W ślad za tym, w Olsztynie, utworzono Wojewódzką Federację Sportu (WFS), w której zrzeszyło się ok. 20 dyscyplin. Jedną z nich były zapasy. Dlatego też w dniu 27 września 1973 roku, na ostatnim zebraniu podjęto uchwałę o rozwiązaniu Okręgowego Związku Zapaśniczego. Marceli Mielka, jako ustępujący prezes, Protokołem z dnia 31 grudnia tegoż roku przekazał WFS prowadzoną przez związek dokumentację<sup>30</sup>. Działaczami Sekcji Zapaśniczej WFS<sup>31</sup> zostali dawni przedstawiciele OZZ. Oni to, tak jak przed laty, podejmowali wiele inicjatyw aby jeszcze bardziej zwiększyć zainteresowania tą dyscypliną sportu. Jedną z nich było delegowanie zapaśników do reprezentacji województwa na rozgrywane w Warszawie (1974), VII Igrzyska Młodzieży Szkolnej i Studenckiej. Niemal w tym samym czasie, na bazie kętrzyńskich klubów zawiązał się Międzyzakładowy Klub Sportowy „Agrokompleks” Kętrzyn. Mimo, że funkcjonował tylko kilkanaście lat, odegrał znaczącą rolę w rozwoju sportu zapaśniczego nie tylko w województwie olsztyńskim. Dowodem na powyższe był m.in. Jerzy Kachniarz, który w roku 1974 na Mistrzostwach Europy w Szwecji zdobył brązowy medal<sup>32</sup>.

Równie ważnym wydarzeniem w historii regionu, był awans do I ligi indywidualnej (1975) juniorów stylu wolnego MZKS „Agrokompleks”. Była to zasługa sumiennej pracy trenerów Henryka Guzowskiego i Edwarda Szypulskiego. Pierwszy z wymienionych, wkrótce potem przeniósł się do Międzyzakładowego Klubu Sportowego „Mamry”, gdzie szkoleniem zajmował się już Antoni Hanc. Jednakże zapaśkami, w porównaniu do zespołowych gier sportowych i lekkiej atletyki, młodzież województwa olsztyńskiego interesowała się w mniejszym stopniu. Mimo tego, wychowanek RKS „Budowlani” Olsztyn Justyn Rydziński, reprezentował w tym czasie Polskę na Młodzieżowych Mistrzostwach Europy. W Poznaniu, uczeń Technikum Budowlanego wywalczył w stylu klasycznym szóstą miejscę<sup>33</sup>.

<sup>30</sup> WFS przejęła teczek: Spraw zarządu – szt. 6; Spraw Wydziału Sędziowskiego – szt. 3; Spraw Wydziału Wyszczolenia – szt. 2; Kalendarze imprez PZZ i OZZ – szt. 2; Protokoły posiedzeń Zarządu PZZ – szt. 2; Protokoły Posiedzeń Zarządu OZZ – szt. 2; Budżety OZZ – szt. 1; Sprawozdania z imprez – szt. 8; Z dokumentami finansowymi (1966–1969) – szt. 4; Akt prawnych OZZ – szt. 1; Dziennik korespondencji – szt. 2; pieczętki – szt. 3. Łącznie przekazano 35 teczek, po których zostały jedynie fragmentaryczne dokumenty, co bardzo utrudnia badania i opis historii sportu na Warmii i Mazurach. (Zob. Archiwum OZZ [dalej AOZZ],teczka, (dalej t.): Akta prawne OZZ, protokół z dnia 31 grudnia 1973 roku, k. 136).

<sup>31</sup> w roku 1976 Sekcja Specjalistyczna WFS na podstawie pisemnej decyzji D-17/S/VII c/76 Ministerstwa Spraw Wewnętrznych z dnia 11 lutego zmieniła nazwę na Okręgowy Związek Zapasów Wojewódzkiej Federacji Sportu w Olsztynie. (Zob. AOZZ, t. Akta prawne OZZ, Pismo PZ-004-1 z dnia 1 stycznia 1976, k. 129). W skład zarządu OZZ WFS wchodził m.in.: Marceli Mielka (2 I 1978 złożył rezygnację z funkcji prezesa), Zenon Rydziński, Janusz Tymiński, Krzysztof Pruszyński i Ryszard Konieczny.

<sup>32</sup> J. Kachniarz tuż przed wyjazdem na Mistrzostwa Europy przyjął propozycję KS „Gwardia” Warszawa i w Szwecji reprezentował już stołeczny klub. W walkach finałowych pokonał: Tiltinena (Finlandia), Nagela (NRD), i Didary (Francja). W imprezie tej uczestniczyło ponad 100 zawodników z 15 krajów. Nieznany dotąd Kachniarz uległ jedynie reprezentantowi Bułgarii i Związku Radzieckiego. (Zob. *Między polem a matą*, „Gazeta Olsztyńska” 1887, nr 1, s. 6; J. Gaj, *Wychowanie fizyczne i sport w Polsce Ludowej*, Poznań 1987, s. 237.

<sup>33</sup> L. Janka, *Klub Sportowy „Budowlani”*, s. 81.

Po reformie administracyjnej (1975), z uwagi na fakt, iż do nowo powstałego województwa suwalskiego włączono powiat giżycki, zapasy w Olsztyńskim uprawiać można było tylko w dwóch klubach („RKS „Budowlani”, MZKS „Agrokompleks”). Treningiem zajmowało się wówczas jedynie 110 zawodników. Porównywalna sytuacja występowała tylko w podnoszeniu ciężarów (3 sekcje 110 zawodników). Natomiast dżudo, zaliczane do sportów walki, w trzech sekcjach uprawiało już 215 sportowców. Niedosięgniętym wzorem były wspomniane powyżej gry zespołowe i strzelectwo<sup>34</sup>. Stan posiadania nie spowodował przełomu w dalszym rozwoju, choć podejmowano wiele interesujących inicjatyw. Jedną z nich był bez wątpienia rozegrany w dniu 4 czerwca 1975 w Kętrzynie, w Hali Sportowej Wojsk Ochrony Pogranicza trójmecz z udziałem ekipy „Dynamo” Kaliningrad. Oprócz gospodarzy i gości z za wschodniej granicy, udział wzięła w nim drużyna „Budowlanych” Olsztyn. Systematyczną wymianę doświadczeń kontynuowano aż do czasu wprowadzenia w Polsce stanu wojennego. Była to jedna z wielu prób jeszcze większego zainteresowania społeczności Warmii i Mazur zapasnictwem<sup>35</sup>. Poczynania te koordynował Okręgowy Związek Zapasniczy Wojewódzkiej Federacji Sportu (OZZ WFS) w Olsztynie. Działalność statutowa związku możliwa była dzięki dotacjom i zadaniom zleconym przez Wydział Kultury Fizycznej i Turystyki Urzędu Wojewódzkiego oraz niewielkim dochodom własnym. W roku 1976 najwyższą kwotę (213 604,30 zł), pozyskano ze wspomnianych zadań zleconych na uczestnictwo w eliminacjach strefowych do Ogólnopolskiej Spartakiady Młodzieży i zgrupowań szkoleniowych, poprzedzających spartakiadę<sup>36</sup>. Aby zwiększyć rywalizację i podnieść poziom wyszkolenia, zarząd OZZ WFS, na prośbę wspomnianych klubów, włączył do współzawodnictwa sześć sekcji z terenu województw: ostrołęckiego, łomżyńskiego i suwalskiego. Sędziowaniem imprez sportowych zajmowało się wówczas 14 arbitrow.

Rok 1978 w historii sportu zapasniczego na Warmii i Mazurach zapisał się w sposób szczególny. Na zaproszenie Polskiego Związku Zapasniczego przybyła do kraju reprezentacja juniorów Stanu Colorado (USA)<sup>37</sup>. Dwa, spośród wielu innych zakontraktowanych wcześniej meczów, rozegrano na Warmii i Mazurach. Pierwszy odbył się w Kętrzynie w dniu 17 czerwca. Z uwagi na fakt, że w drużynie gości występowało kilku mistrzów Stanów Zjednoczonych, zakończył się on

<sup>34</sup> *Stan posiadania*, „Gazeta Olsztyńska” 1977, nr 6, s. 8.

<sup>35</sup> E. Szypulski, wywiad z dnia 7 X 2016 roku, m.in. dyplom za zajęcie i miejsca w kategorii 90 kg we wspomnianym turnieju (w zbiorach prywatnych byłego zawodnika).

<sup>36</sup> AOZZ w Olsztynie, t. Akta prawne OZZ, Sprawozdanie z działalności Okręgowego Związku Zapasniczego Wojewódzkiej Federacji Sportu za okres IX 1976 – 31 X 1980, k. 92 i 99.

<sup>37</sup> Piętnastoosobową drużynę prowadzili trenerzy W. Duane i D. Biggs. Jej skład przedstawiał się następująco: R. Wedemeyer, T. Meyers, R. Hazenń, B. Tarley, Ch. Garcie, N. Nelson, C. Topping, B. Corsentino, J. One, M. Wammit, E. Reinert, R. Le Foice, T. Aragon, D. Martines. (Zob. Archiwum RKS „Budowlani” Olsztyn, *Fotokronika Sekcji Zapasniczej*, ss. 3–5).

nieznaczoną porażką gospodarzy 7:9<sup>38</sup>. Wkrótce potem doszło do kolejnego spotkania z reprezentacją okręgu w Olsztynie. Zawody wywołały duże zainteresowanie wśród mieszkańców regionu i zakończyły się wynikiem remisowym (5:5)<sup>39</sup>. Była to niecodzienna forma promocji zapasnictwa nie tylko w województwie olsztyńskim. Wspomnieć warto, że w roku następnym, w Szkole Podstawowej nr 10 w Olsztynie, zainicjowano szkolenie młodzieży w zapasach i kajakarstwie, w ramach poszerzonego programu wychowania fizycznego. Uczniowie klas sportowych pod opieką trenera Bolesława Jurewicza ćwiczyli trzy razy w tygodniu na obiektach Klubu Sportowego „Budowlani”. Eksperyment z sukcesami kontynuowano następnie przez kilka lat. Wykazywano też wiele troski o powoływanie sekcji zapasniczych w innych miastach regionu. Przykładowo, już w dniu 26 października 1979 roku, w trakcie obrad zarządu OZZ WFS, rozpatrywano możliwość utworzenia takowej w Lidzbarku Warmińskim<sup>40</sup>. Niemal w tym samym czasie, w Ostródzie, w tamtejszym Miejskim Domu Kultury, z młodzieżą miasta i okolic spotkał się Andrzej Supron. Był on wówczas aktualnym mistrzem świata w zapasach w stylu klasycznym z San Diego (USA) i przygotowywał się do Igrzysk Olimpijskich w Moskwie. Interesująco odpowiadał on na wiele pytań sympatyków sportu. Następnego dnia na łamach „Gazety Olsztyńskiej” ukazała się relacja z tego spotkania, w której bohater – student Akademii Wychowania Fizycznego – w sposób barwny i przystępny przedstawiał fakty z codziennego życia sportowca i plany na dalszą przyszłość. Jeden ze słuchaczy zapytał go nawet o możliwość osobistego szkolenia młodzieży w Ostródzie<sup>41</sup>. Uzupełniając, podkreślić warto, że pod koniec lat siedemdziesiątych sport zapasniczy w Polsce, w 144 klubach, uprawiało jedynie 6500 zawodników<sup>42</sup>. Równie interesującym wydaje się być fakt, iż znany i ceniony szkoleniowiec Zenon Rydziński, otrzymał wówczas uprawnienia sędziego międzynarodowego.

W roku 1980, z inspiracji działaczy OZZ WFS i KS „Budowlani” utworzono w Lubawie, w działającym tam klubie „Motor” sekcję zapasniczą<sup>43</sup>. Jej trenerem został kończący sportową karierę Józef Blank. Był to zaledwie drugi ośrodek w województwie olsztyńskim, w którym uprawiano styl klasyczny. Już po kilku latach szkolenia okazało się, że inicjatywa ta, okazała się ze wszech miar słuszną. Ważnym zagadnieniem w propagowaniu sportu zapasniczego w regionie były cyklicznie

<sup>38</sup> W ekipie gospodarzy swoje walki wygrali: Kalisz, Sznurkowski, Gierak, Rydziński i Brzóska. (Zob. *Księga Pamiątkowa*, s. 42).

<sup>39</sup> Archiwum RKS „Budowlani” Olsztyn, *Fotokronika*, s. 3–5.

<sup>40</sup> AOZZ w Olsztynie, t. Akta prawne OZZ, Sprawozdanie z działalności Okręgowego Związku Zapasniczego w Olsztynie za okres 1 IX 1976 – 31 X 1980, k. 92.

<sup>41</sup> *Spotkanie z Andrzejem Supronem*, „Gazeta Olsztyńska” 1979, nr 257, s. 4.

<sup>42</sup> P. Godlewski, *Źródła międzynarodowych sukcesów polskich zapasników w latach 1960–1993*, Wrocław 1993, s. 274.

<sup>43</sup> AOZZ w Olsztynie, t. Akta prawne OZZ, Sprawozdanie z działalności Okręgowego Związku Zapasniczego Wojewódzkiej Federacji Sportu w Olsztynie za okres 11 X 1976 – 31 X 1980, k. 95.

rozrywane zawody towarzyskie z drużyną „Dynamo” Kaliningrad. To m.in. prężnie działające sekcje w Kętrzynie i Lubawie oraz międzynarodowe sukcesy polskich zawodników spowodowały, że jesienią tegoż roku, na posiedzeniu zarządu okręgowego, debatowano nad utworzeniem podobnego klubu także w Lidzbarku Warmińskim<sup>44</sup>. Jednakże trudności w dostępie do specjalistycznego sprzętu sportowego w schyłkowym okresie gospodarki socjalistycznej, utrudniały nieco te zamierzenia. Przetaczająca się przez Polskę fala strajków, a następnie stan wojenny, wyhamowały entuzjazm działaczy. Inicjatywę podjęto ponownie pięć lat później, kiedy karierę sportową w RKS „Budowlani” Olsztyn zakończył przywoływany już Bronisław Jurewicz<sup>45</sup>.

Wspomniany stan wojenny, destrukcyjnie wpływał nie tylko na rozwój gospodarki narodowej. Odcisnął swoje piętno także na życie społeczne Polaków. Mimo tak poważnych problemów, działacze sportowi województwa olsztyńskiego podjęli się w roku 1981 organizacji VIII OSM w Sportach Halowych<sup>46</sup>. Turniej zapaśniczy, w którym uczestniczyło sześciu zawodników „Budowlanych”<sup>47</sup>, w miesiącu kwietniu, rozegrano w Hali Widowskowsko-Sportowej „Urania” w Olsztynie. Było to w owym czasie duże sportowe wydarzenie. Niestety, osiem miesięcy później nie udało się już rozegrać prestiżowego, Ogólnopolskiego Turnieju o Puchar Warmii i Mazur, w którym zwyczajowo uczestniczyło kilkanaście polskich klubów. Wspomnieć warto, że OZZ WFS koordynował wówczas pracę sześciu klubów i to nie tylko z terenu województwa olsztyńskiego<sup>48</sup>. Na szczególne podkreślenie zasługuje fakt, że działacze sportu zapaśniczego tamtych lat, cechował rzadko spotykany współcześnie entuzjazm. Dowodem na powyższe był np. fakt zorganizowania (1983), kolejnego w Olsztynie, turnieju zapaśniczego I ligi indywidualnej. Wzięła w nim udział elita polskich zapaśników: Roman Wrocławski, Piotr Michalik, Ryszard Świerad, Andrzej Supron i Jan Dołgowicz<sup>49</sup>. Byli to medaliści z rozegranych rok wcześniej w Katowicach mistrzostw świata. Doborową stawkę uzupełniali reprezentanci: „Wisłoki” Dębica, GKS Katowice, „Siły” Mysłowice i „Legii” Warszawa. Organizacja tak prestiżowych zawodów była wyrazem sprawności organizacyjnej i postępów w szkoleniu. Z tej właśnie okazji, wprowadzono nawet przedsprzedaż

<sup>44</sup> AOZZ w Olsztynie, t. Akta prawne OZZ, Sprawozdanie z działalności Okręgowego Związku Zapaśniczego w Olsztynie za okres 1 IX 1976 – 31 X 1980, k. 92.

<sup>45</sup> Więcej, zob. Z. Wójcik, *Turystyka, rekreacja i sport w Lidzbarku Warmińskim w czasach Polski Ludowej*, Olsztyn 2014, ss. 341–353.

<sup>46</sup> Archiwum RKS „Budowlani”, *Fotokronika*, ss. 17–19.

<sup>47</sup> Województwo olsztyńskie reprezentowali n/w zapaśnicy: K. Blank, A. Fahl, A. Kluk, T. Kulbicki, A. Olszewski i E. Wasilewski – uzup. autora.

<sup>48</sup> Były to: „Budowlani” Olsztyn – 42 zawodników, Agrokompleks” Kętrzyn – 38 zawodników, „Motor” Lubawa – 26 zawodników, „Mamry” Giżycko – 38 zawodników, „Narew” Łomża – 40 zawodników, „Warmia” Grajewo – 36 zawodników. (Zob. AOZZ w Olsztynie, t. Akta prawne OZZ, Sprawozdanie z działalności Okręgowego Związku Zapaśniczego w Olsztynie za okres 1 I 1981 – 15 XI 1984, k. 68–69.

<sup>49</sup> L. Janka, *Klub Sportowy „Budowlani”*, s. 111.

biletów, a mistrzowskie walki rozegrano w hal Ośrodka Sportu i Rekreacji przy ulicy Bartosza Głowackiego 27. Z tej okazji goszczono w stolicy regionu Stanisława Krzesińskiego – trenera kadr narodowej oraz Janusza Tracewskiego – szefa wyszkolenia Polskiego Związku Zapaśniczego. Wielu widzów cieszył także fakt, iż sędzią głównym turnieju był szanowany w środowisku sportowym olsztynianin Zenon Rydziński. Jego syn Justyn występował wówczas w reprezentacji Polski seniorów. Miłym akcentem był także fakt, że opiekę medyczną nad kadrą narodową w stylu wolnym sprawował Jerzy Prusiński, lekarz z Oddziału Neurochirurgii Wojewódzkiego Szpitala Zespolonego w Olsztynie. W tym czasie, w reprezentacji juniorów, doskonalili swe umiejętności Mariusz Rogowski i Andrzej Olszewski („Budowlanych” Olsztyn) oraz Jarosław Zieliński („Motor” Lubawa)<sup>50</sup>. Ostatni z wymienionych w roku 1985 zakwalifikował się nawet do Mistrzostw Europy. Na zawodach w Bolonii uplasował się ostatecznie na dobrej szóstej pozycji<sup>51</sup> i tym sposobem powtórzył rezultat sprzed dziesięciu lat Justyna Rydzińskiego.

Niemal w tym samym czasie, po kilku nieudanych próbach, sfinalizowano ostatecznie projekt powołania sekcji zapaśniczej w Lidzbarskim Klubie Sportowym „Polonia”. Jej szkoleniowcem został były reprezentant „Budowlanych”, a wspomniany powyżej Bronisław Jurewicz. Argumentem przesądzającym okazały się sukcesy zawodników „Motoru” Lubawa. W połowie lat osiemdziesiątych odgrywali oni wiodącą rolę w regionie i odnosili znaczące sukcesy na arenie ogólnokrajowej. Na fali tej popularności, trener J. Blank, w roku 1987, jako pierwszy w Polsce, na posiedzeniu zarządu klubu przeforsował koncepcję powołania sekcji kobiet. Była to pionierska decyzja, na którą nie odważyły się nawet prężniej działające ośrodki sportu zapaśniczego w Polsce. Realizację wizji utalentowanego szkoleniowca umożliwiła jego popularność i sukcesy podopiecznych, choć sceptyków i prześmiewców wówczas nie brakowało. Z powyższych powodów, wizją lubawskiego szkoleniowca zainteresowała się nawet redakcja „Gazety Olsztyńskiej”. Trener Blank zagadnięty przez redaktora Marka Siwickiego o kulisy, skomentował ten fakt następująco:

„Jak tylko o tym powiedziałem – wspomina – musiałem przez kilka minut czekać aż ustana śmiechy i wesołe komentarze. Dyskusja (na zebraniu zarządu klubu – uzup. autora) szła z oporami, bo zebrani nie bardzo wiedzieli jak się do tej sprawy ustosunkować. W końcu zaufali mi, a prezes powiedział: „Jeżeli Józek proponuje, to pewnie coś z tego wyjdzie”. Pomysł zaakceptowano”<sup>52</sup>.

Dlatego też na treningach pojawiać się zaczęły sukcesywnie dziewczęta. Pionierkami były: Izabela Kozubek, Krystyna Szczepańska, Anna Zielińska, Wioletta Fafińska i Anna Wasilewska. W ten sposób, w Lubawie, zapisano pierwszą kartę

<sup>50</sup> O Lubawie i Olsztynie głośno w zapaśniczym światku, „Gazeta Olsztyńska” 1983, nr 217, s. 6.

<sup>51</sup> E. Pokojski, *Lubawski kalejdoskop sportowy*, Lubawa 1996, s. 97.

<sup>52</sup> *Babskie zapasy*, „Gazeta Olsztyńska” 1987, nr 78, s. 6.

w historii sportu zapaśniczego kobiet w Polsce. Nawet Polski Związek Zapaśniczy wydawał się być lekko zaskoczony tą inicjatywą. Mimo tego, niezwłocznie rozesłał do stowarzyszonych klubów oficjalne pismo, deklarując w nim wsparcie dla zainicjowanego w Lubawie procesu treningowego z udziałem kobiet. Cenna inicjatywa nie powiększyła niestety liczby osób uprawiających tę dyscyplinę sportu, albowiem w tym samym czasie, współpracę z OZZ WFS zakończyły sekcje zapaśnicze klubów sportowych „Narew” Łomża i „Warmia” Grajewo<sup>53</sup>.

W ostatnich latach istnienia Polski Ludowej, sport zapaśniczy w regionie stał na bardzo wysokim poziomie. W roku 1989 „Budowlani” Olsztyn zwyciężyli w OSM w Kielcach w klasyfikacji klubowej. W miesiącu sierpniu, zapaśnik „Motoru” Lubawa Jacek Fafiński reprezentował Polskę na Mistrzostwach Świata Juniorów w Budapeszcie, a Bogdan Żukowski z „Budowlanych” na Mistrzostwach Europy rozgrywanych w Republice Federalnej Niemiec<sup>54</sup>. Natomiast w OZZ WFS zrzeszonych było tylko pięć klubów<sup>55</sup>. Podstawowe informacje o ich działalności działalności zamieszczono w tabeli 1.

Tabela 1. Kluby sportowe z sekcjami zapaśniczymi na terenie województwa olsztyńskiego w roku 1988

L.p.	Klub	Rok powołania sekcji	Pierwszy trener	Liczba zawodników
1.	RKS „Budowlani” Olsztyn	1957	Zenon Rydziński	112
2.	LKS „Orzeł” Karolewo	1972	Henryk Guzowski	62
3.	MZKS „Motor” Lubawa	1980	Józef Blank	108
4.	LKS „Polonia” Lidzbark Warm.	1985	Bronisław Jurewicz	30
5.	LKS „Granit” Skandawa	1987	Witold Sańko	25

Źródło: Opracowanie własne na podstawie: Archiwum Okręgowego Związku Zapaśniczego w Olsztynie, t. Akta prawne OZZ, Sprawozdanie z działalności Okręgowego Związku Zapaśniczego w Olsztynie za okres od 25 XI 1984 do 12 X 1988, k. 39.

We wszystkich stowarzyszeniach zauważalny był brak środków finansowych na dalsze szkolenie. Z powyższych względów najzdolniejszych zapaśników pozyskiwały bogatsze ośrodki z południa Polski. Dalszy postęp próbowano kontynuować współpracując z klubami zagranicznymi. Do znanego już w regionie „Dynamo” Ka-

<sup>53</sup> AOZZ w Olsztynie, t. Akta prawne OZZ, Sprawozdanie z działalności Okręgowego Związku Zapaśniczego w Olsztynie za okres od 25 XI 1984 do 12 X 1988, k. 39.

<sup>54</sup> W Budapeszcie, Jacek Fafiński po pierwszej zwycięskiej walce wycofany został przez trenera reprezentacji narodowej z dalszej walki z uwagi na odniesioną kontuzję nadgarstka. Z tego powodu zajął on dopiero siódmą pozycję, choć był w tym czasie w wybornej formie. Natomiast B. Żukowski wywalczył w kat. wag. 54 kg szóste miejsce. (Zob. E. Pokojski, op. cit., s. 104; L. Janka, *Klub Sportowy „Budowlani”*, s. 84).

<sup>55</sup> AOZZ w Olsztynie, t. Akta prawne OZZ, Sprawozdanie z działalności Okręgowego Związku Zapaśniczego w Olsztynie za okres od 13 X 1988 do 31 XII 1990, k. 3.

liningrad dołączyli zapaśnicy z „Dynamo” Lipsk. W rywalizacji z nimi upatrywano postępów w dalszym szkoleniu i jeszcze większego zainteresowania młodzieży.

W celu upamiętnienia dorobku olsztyńskiego sportu, z inicjatywy Mariana Rapackiego, przewodniczącego Wojewódzkiego Klubu Olimpijczyka, zdecydowano w tym czasie utworzyć w stolicy województwa Muzeum Sportu. Przyznać należy, iż była to bardzo interesująca propozycja, bowiem w zasobach muzeum znajduje się wiele cennych eksponatów związanych nie tylko ze sportem zapaśniczym. Tymczasem w Polsce panowała napięta sytuacja społeczno-polityczna. Podczas X Plenum Komitetu Centralnego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej, debatowano nad referatem Biura Politycznego „Reforma partii – warunkiem powodzenia strategii odnowy i reform”. Jednakże działalność Niezależnego Samorządnego Związku Zawodowego „Solidarność” i częściowo wolne wybory parlamentarne z dnia 4 czerwca 1989 roku, doprowadziły do upadku partii komunistycznej i Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej.

### Podsumowanie

Popularyzację zapasów w województwie olsztyńskim zapoczątkowano dopiero na początku lat pięćdziesiątych minionego stulecia. Wtedy to, na Warmii i Mazurach funkcjonowała już większość Okręgowych Związków Sportowych. Powodem znacznego zapóźnienia w sporcie zapaśniczym był brak tradycji i kadry instruktorsko-trenerskiej. Zainteresowani tą dyscypliną sportu, elementarnych podstaw, uczyli się od goszczących na zawodach propagandowych zapaśników Elbląga, Białegostoku i Bydgoszczy. Przełomowym w dalszym rozwoju okazało się podjęcie służby wojskowej w Olsztynie przez byłego zawodnika, tzn. ppor. Zenona Rydzińskiego. Jednakże pierwsza profesjonalna sekcja zawiązała się w regionie bardzo późno, bo w roku 1957, kiedy zapaśnicy z województw ościennych, np. gdańskiego i białostockiego posiadali już w swoim dorobku medale i tytuły z najbardziej prestiżowych imprez ogólnopolskich<sup>56</sup>. Po utworzeniu sekcji zapaśniczej w Robotniczym Klubie Sportowym „Budowlani” Olsztyn, próbowano nadrobić dystans do najlepszych. Trenerowi Rydzińskiemu zadanie to ułatwiała zdolna i ambitna młodzież z miejscowych szkół. Potwierdził to swoim talentem, m.in. Waczesław Kisiel, zdobywca tytułów mistrza Polski juniorów (1959), w obu stylach w jednym roku<sup>57</sup>.

<sup>56</sup> Kluby zrzeszone w gdańskim Okręgowym Związku Zapaśniczym miały już w swoim dorobku sześć medali z mistrzostw Polski (w obu stylach), natomiast zapaśnicy z Podlasia posiadali zaszczytny tytuł Mistrza Polski w Sześcioboju Atletycznym (1955) oraz udany start w Mistrzostwach Świata Federacji „Kolejarz” (1957). (Zob. J. Kuczyński, *Rozwój zapaśnictwa na Wybrzeżu Gdańskim* (praca magisterska), Warszawa 1976, s. 91; W. Kierdelewicz, *Rozwój zapaśnictwa w Białymstoku w latach 1926–1991* (praca dyplomowa), Gorzów Wlkp. 1991, ss. 14–15).

<sup>57</sup> L. Janka, *Klub Sportowy „Budowlani”*, s. 106.



Kolejnym impulsem w rozwoju okazała się działalność Mariana Ledzińskiego i powołanie pierwszych sekcji stylu wolnego w kołach Ludowych Zespołów Sportowych podległych Radzie Powiatowej w Giżycku. Natomiast utworzenie Okręgowego Związku Zapaśniczego (OZZ), stworzyło solidne podstawy późniejszych sukcesów organizacyjno-sportowych. Jednym z pierwszych, były zawody o Mistrzostwo Województwa Olsztyńskiego, które promowały dalszy rozwój, a rozegrano je dopiero na początku roku 1966, tj. szesnaście lat później niż na Wybrzeżu Gdańskim.

Z uwagi na powyższe, sport zapaśniczy w województwie olsztyńskim przez długi czas nie cieszył się szczególnym zainteresowaniem młodzieży i widzów. Do znacznie popularniejszych należały bez wątpienia zespołowe gry sportowe i lekkoatletyka. Na mecze siatkarzy kortowskiego AZS trudno było kupić bilet wstępu, a na Stadionie Leśnym rywalizowały pierwszoligowe kluby lekkoatletyczne. Jednakże dzięki działaczom OZZ i LZS, zapasy z upodobaniem uprawiano również w środowisku wiejskim. Troska o sprzęt i zapobiegliwość o dostęp do obiektów sportowych przez wiele lat uczyła młodych zapaleńców zyciowej zaradności. Wyjazd ze Sterławek Wielkich, Sulim, Wydmin itp. na Mistrzostwa Województwa do Olsztyna w drugiej połowie lat sześćdziesiątych minionego wieku, postrzegano jako sporą atrakcję<sup>58</sup>. Trening dla chłopców zahartowanych ciężką pracą w gospodarstwie rolnym rodziców nie był wielkim wyzwaniem. Stwarzał natomiast okazję harmonijnego rozwoju, zdobycia dodatkowych kwalifikacji i możliwość poznania regionu, a niekiedy także Polski. Dobrym tego przykładem jest np. związany z Karolewem Edward Szypulski, który po triumfie w Ogólnopolskiej Spartakiady Młodzieży w Katowicach (1971), do dnia dzisiejszego jest czynnym trenerem i działaczem sportowym. Spośród wychowanków trenera Rydzińskiego identyczną pasją wyróżniają się bracia Bronisław i Bolesław Jurewiczowie.

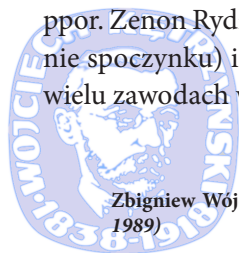
Na zawodach rozgrywanych – z uwagi na brak specjalistycznych obiektów – w przestrzeni otwartej, bywały niemal wszyscy mieszkańcy wsi, w których uprawiano zapasy. Zauroczeni tym zjawiskiem dawni sportowcy, po zakończeniu kariery sportowej zakładali sekcje zapaśnicze w rodzinnych miejscowościach. Tak było np. w Lubawie i Lidzbarku Warmińskim<sup>59</sup>. W stolicy województwa organizowano Mistrzostwa Polski Juniorów i atrakcyjne turnieje I ligi indywidualnej seniorów, w której rywalizowali reprezentanci kadry narodowej. W Kętrzynie natomiast identycznym zainteresowaniem cieszyły się zawody z udziałem reprezentacji Kaliningradu. Relacje prasowe z tych zawodów promowały wspomniane miejscowości i mobilizowały młodzież szkolną do podjęcia trudów treningu. Ponadto, działalność

<sup>58</sup> Wywiad z Michałem Jasudowiczem, przewodniczącym koła LZS „Naprzód” Sulimy z dnia 17 XII 2016 roku. Zapis w posiadaniu autorów.

<sup>59</sup> Wywiad z Zenonem Rydzińskim, organizatorem ruchu zapaśniczego w województwie olsztyńskim z dnia 16 VIII 2016 roku. Zapis w posiadaniu autorów.

sekcji zapaśniczej w Karolewie znacząco zwiększyła szanse reprezentacji Zespołu Szkół Rolniczych w zajmowaniu czołowych lokat w Ogólnopolskich Igrzyskach Młodzieży Szkolnej. Jerzy Kachniarz, absolwent tej placówki oświatowej, w roku 1974 przyjął propozycję kontynuacji treningów w Klubie Sportowym „Gwardia” Warszawa. Wszystko to, czego nauczył się w Karolewie, umożliwiło mu zdobycie kilkunastu medali w Mistrzostwach Polski i jednego w Mistrzostwach Europy. Jeszcze dla współcześnie trenujących w Karolewie jest on niedoścignionym wzorem. Inny wychowanek „Orła” Karolewo Edward Kalski, ukończył studia w Akademii Wychowania Fizycznego, a następnie założył sekcję zapaśniczą w rodzinnej Łomży<sup>60</sup>. Wychowaniem kolejnych sportowych pokoleń, zajmują się także byli zapaśnicy w Olsztynie, Lubawie i Lidzbarku Warmińskim.

Należy podkreślić, iż proces ten w roku 1957 zapoczątkował wspomniany ppor. Zenon Rydziński, który obecnie jako podpułkownik Wojska Polskiego (w stanie spoczynku) i zasłużony działacz, z radością kibicuje swoim wychowankom na wielu zawodach w regionie.



## INSTYTUT PÓŁNOCNY IM. WOJCIECHA KĘTRZYŃSKIEGO

Zbigniew Wójcik, Julian Jaroszewski, *Ringsport in der Tradition von Olsztyn Woiwodschaf (1945–1989)*

### Zusammenfassung

Polen interessierte sich für Ringsport erst am Ende des 19. Jahrhunderts. Allerdings unter anderem in der Woiwodschaf Allenstein. Aufgrund der historischen Gegebenheiten wurde der Wrestling-Sport erst viel später eingeleitet. Die ersten Propagandakämpfe fanden erst in 1950 statt. Kurz darauf nahm die Nationalmannschaft der Woiwodschaf Allenstein am bundesweiten Turnier "Für den Stadtpokal" teil. Sieben Jahre später wurde jedoch eine Berufsabteilung eingerichtet. Anschließend leitete Oberleutnant Zenon Rydziński den Trainingsprozess bei RKS "Budowlani" Allenstein ein. Daraus resultierten zahlreiche sportliche Erfolge. Dank der Effizienz der Aktivisten der Volkssportmannschaften rangen 1964 auch junge Leute aus dem Kreis Giżycko. Die hartnäckigsten Spieler gründeten dann weitere Sektionen in den Städten, aus denen sie kamen.

Übersetzt von Zbigniew Wójcik, Julian Jaroszewski

Zbigniew Wójcik, Julian Jaroszewski, *Wrestling in the tradition of the Olsztyn Voivodeship (1945–1989)*

### Summary

Wrestling became an interest in Poland only at the end of the 19th century. However, in the Olsztyn Province, among other reasons due to historical conditions, this was a much later development. The first propaganda fights took place only in 1950. Shortly afterwards, the national team of the Olsztyn voivodeship participated in the nationwide tournament 'For the City Cup'. However, a professional section was only established seven years later. Then, Lt. Zenon Rydziński initiated the training process at RKS "Budowlani" Olsztyn. It resulted in subsequent numerous sports successes. In 1964, thanks to the efficiency of activists from the People's Sports Teams, young people from the Giżycko province also wrestled. The most die-hard players then set up further sections in the cities they came from

Translated by Aleksander Pluskowski

<sup>60</sup> K. Lebkowski, *Sport zapaśniczy w łomżyńskim do 1995 roku*, Łomża 1996, s. 18.

dr Zbigniew Wójcik  
Wydział Nauk o Środowisku  
Uniwersytet Warmiński Mazurski w Olsztynie  
zbigniew-wojcik@o2.pl

dr Julian Jaroszewski  
Państwowa Wyższa Szkoła Zawodowa w Koninie  
julian.jaroszewski@konin.edu.pl

### Źródła archiwalne

Archiwum Okręgowego Związku Zapasniczego w Olsztynie

- Akta prawne OZZ, protokół z dnia 31 grudnia 1973 roku, k. 136.
- Akta prawne OZZ, Sprawozdanie z działalności Okręgowego Związku Zapasniczego Wojewódzkiej Federacji Sportu za okres 1 IX 1976 – 31 X 1980, k. 92, 95 i 99.
- Akta prawne OZZ, Sprawozdanie z działalności Okręgowego Związku Zapasniczego w Olsztynie za okres 1 I 1981 – 15 XI 1984, k. 68–69.
- Akta prawne OZZ, Sprawozdanie z działalności Okręgowego Związku Zapasniczego w Olsztynie za okres od 25 XI 1984 do 12 X 1988, k. 39.
- Akta prawne OZZ, Sprawozdanie z działalności Okręgowego Związku Zapasniczego w Olsztynie za okres od 13 X 1988 do 31 XII 1990, k. 3.

### Prace dyplomowe i magisterskie

Kuczynski Jan

1976 *Rozwój zapasnictwa na Wybrzeżu Gdańskim* (praca magisterska), Warszawa.

Szypulski Edward

1991 *Działalność sekcji zapasniczych na terenie województwa olsztyńskiego w latach 1957–1990* (praca dyplomowa) Gorzów Wlkp.

Suchorowicz Paweł

2009 *Działalność Warmińsko-Mazurskiego Związku Zapasniczego w latach 1999–2007* (praca magisterska), Gorzów Wlkp.

### Prasa i czasopisma

„Gazeta Olsztyńska”

- 1972 *Zapasy coraz popularniejsze. W sobotę i niedzielę w Olsztynie – turniej o mistrzostwo II ligi*, nr 29, s. 4.
- 1977 *Stan posiadania*, nr 6, s. 8.
- 1979 *Spotkanie z Andrzejem Supronem*, nr 257, s. 4.
- 1983 *O Lubawie i Olsztynie głośno w zapasniczym świecie*, nr 217, s. 6
- 1987a *Babskie zapasy*, nr 78, s. 6.
- 1987b *Między polem a matą*, nr 1, s. 6.

„Głos Olsztyński”

- 1953a *Pierwszy raz w Olsztynie*, nr 15, s. 4.
- 1953b *Zapasy*, nr 116, s. 4.
- 1954a *Dwa rekordy okręgu ustanowili zapasnicy z Kętrzyna*, nr 11, s. 6.
- 1954b *Zapasnicy olsztyńscy przegrywają w Pucharze Miast z reprezentacją Łodzi*, nr 56, s. 6.
- 1954c *Do trzech razy sztuka, czyli: Olsztyn–Warszawa w zapasach*, nr 79, s. 4.
- 1960 *Dobrze się spisala zapasnicza młodzież*, nr 21, s. 6.
- 1966 *Postępy zapasników LZS*, „Głos Olsztyński”, nr 91, s. 6.
- 1969 *Bieżący sezon w planach zapasników*, „Głos Olsztyński 1969”, nr 99, s. 8.
- 1972 *Zapasy. Olsztyniak B. Andryszczyk – mistrzem Polski*, nr 50, s. 4.

## „Życie Olsztyńskie”

1948 „Zbyszko Cygankiewicz” *zapytuje o zapaśnictwo*, nr 279, s. 4.1950 *Pierwszy start zapaśników*, nr 330, s. 6.**Kroniki**

Kronika LZS „Naprzód” Sulimy.

Fotokronika Sekcji Zapaśniczej KS „Budowlani” Olsztyn.

**Wywiady**

2016 Wywiad z Henrykiem Guzowskim z dnia 7.X.2016.

2016 Wywiad z Antonim Hancem z dnia 30.XI.2016.

2016 Wywiad z Michałem Jasudowiczem z dnia 17.XII.2016.

2016 Wywiad z Zenonem Rydzińskim z dnia 16.VIII.2016.

**Opracowania**

Gaj Jerzy

1987 *Wychowanie fizyczne i sport w Polsce Ludowej*, Poznań.

Godlewski Piotr

1993 *Źródła międzynarodowych sukcesów polskich zapaśników w latach 1960–1993*, Wrocław.2004 *Polski Związek Zapaśniczy 1922–2004*, Gorzów Wlkp.

Janka Lech

1989 *Klub Sportowy „Budowlani” w Olsztynie*, Olsztyn.

Łebkowski Karol

1996 *Sport zapaśniczy w łomżyńskim do 1995 roku*, Łomża.

Pokojski Edward

1996 *Lubawski kalejdoskop sportowy*, Lubawa.

Urniał Jerzy

2000 *Sport na Warmii i Mazurach w latach 1945–1975*, Olsztyn.

Wójcik Zbigniew

2012 *25 lat sportu zapaśniczego w Lidzbarku Warmińskim (1985–2010)*, w: *Kultura fizyczna w Polsce Ludowej i w Trzeciej Rzeczypospolitej*, T. X., red. L. Nowak, P. Pieczyński, R. Urban, Gorzów Wlkp., ss. 401–416.2014 *Turystyka, rekreacja i sport w Lidzbarku Warmińskim w czasach Polski Ludowej*, Olsztyn.

Zalecka-Chrunik Barbara, Kłek Roman, Szykowski Jerzy, Woronowicz Alicja, Lubasiński Krzysztof

1997 *Karolewo wczoraj i dziś*, Karolewo.